

ABC

NOWINY CODZIENNE

Nr. 293

Warszawa, poniedziałek 12 października 1936 r.

Rok XI

46 okrętów wojennych w stocznjach

Włochy wielką potęgą na morzu

Mussolini zapowiada nowe zbrojenia

RZYM, 11.10. Dzisiejsze xpose Mussoliniego, wygłoszone na radzie ministrów w sprawie konieczności wzmocnienia sił obronnych kraju wiąże tu z deklaracją złożoną przez szefa rządu na radzie ministrów z dnia 12 września r. b. Mussolini zawiadomił wówczas, że jeszcze w sierpniu r. b. zapadły w ciągu obrad międzyministerialnych decyzje, zmierzające do spotęgowania włoskich sił obronnych, w związku z ostatnim wyścigiem zbrojeń podjętym przez inne państwa. Rząd włoski postanawiając wówczas wzmocnienie sił wojennych państwa, nie posiadał jeszcze źródeł pokrycia nowych wydatków. Obecnie źródłem tym będzie przymusowa pożyczka, której w ogólnej kwocie około 8 miliardów dostarczą państwu właściciele nieruchomości, subskrybując 5 procent od swego majątku. Przewidują tu ponadto, że na wykonanie programu nowych zbrojeń poświęcone zostaną częściowo wpływy podatkowe, które powinny się zwiększyć, dzięki dewaluacji i ożywieniu obrotów oraz powiększeniu ruchu turystycznego, według nieoficjalnych obliczeń na nowe zbrojenia będzie można przeznaczyć dzięki zwiększonemu wpływom podatkowym jeszcze ok. 3—4 miliardów lirów niezależnie od wpływów z pożyczki subskrybowanej przez właścicieli nieruchomości.

Nowe jednostki włoskiej floty

RZYM, 11.10. Według stanu z dn. 1 stycznia 1936 r. znajdowa-

Trzy poglądy na sprawy walutowe

Dewaluacja franka francuskiego wywołała wśród ekonomistów polskich, zwłaszcza zbliżonych do obozu rządowego, szereg dyskusji. Można rozróżnić wśród tych dyskusji trzy stanowiska.

Ekonomiści o poglądach radykalnych, zajmujący się problemami rolnymi, uważają dewaluację za eksperyment bardzo szkodliwy, gdyż m. in. doprowadziłby on do zmniejszenia zadłużenia większej własności rolnej i w ten sposób utrudnił przeprowadzenie reformy rolnej. W tych bowiem kołach uważa się, że dla przyspieszenia reformy rolnej należałoby w odpowiedni sposób wyzyskać sprawę zadłużenia rolniczego.

Inni ekonomiści, zajmujący się problemami waluty i bankami emisyjnymi, podnoszą, że w dzisiejszych czasach dewaluacja stanowi poważną ulgę dla banków emisyjnych i pozwala na większą swobodę w dziedzinie walutowej. Podobne stanowisko zajmują również pewne sfery przemysłowe, czego przykładem mogą być opinie wypowiedziane w ostatnim numerze „Przeglądu Gospodarczego”.

Trzecia grupa ekonomistów jest zdania, że w chwili obecnej międzynarodowa sytuacja walutowa nie jest dostatecznie jasna, kursy nie są ostatecznie ustalone i że utalenie ostatecznego poglądu na sprawę kursu waluty jest przedwczesne. Czynnikami te zacydowały.

ly się w budowie na stocznjach włoskich następujące jednostki floty wojennej: 1) dwa okręty linowe: „Littorio” i „Vittorio Veneto” o wyporności 35.000 ton każdy, 2) dwa krążowniki drugiej klasy (o mniejszej wyporności i słabszym uzbrojeniu) — łącznie 15.748 ton, 3) cztery kontrtorpedowce o łącznej wyporności 12.030 ton, 4) 18 torpedowców o łącznej wyporności 12.030 ton, 5) 16 łodzi podwodnych o łącznej

wyporności 13.197 ton. W chwili obecnej 10 łodzi podwodnych, które miały być wybudowane w okresie krótszym od roku, są już na wykończeniu. Przed paru dniami podano również do wiadomości o włączeniu do floty 10 łodzi podwodnych o mniejszym zasięgu o wyporności 600 ton każda. W budowie znajduje się poza tym 4 kononierki o wyporności 800 ton każda i ok. 20 motorowych kutrów torpedowych.

Decydująca faza wojny domowej w Hiszpanii

Wódz naczelny w Salamance

Przeniesienie kwatery głównej armii narodowej

BURGOS, 11.10. (PAT). Główna kwatera w Valladolid komunikuje w dn. 19 bm. wieczorem: W rejonie Malagi wojska z Kadyksu zajęły Mauliva w odległości 10 km. od portu Estapone. Na odcinku północnym Sierra Gredos 7 dywizja maszerująca z Navalperal spotkała się z oddziałami płk. Varela i zajęła Hoyo de Pinares na północy — zachód od Cobreiros. Kawaleria płk. Monasteiro przezwyciężyła resztki oporu w Villa Manqueda, operacje przygotowawcze do zdobycia Madrytu będą, jak się zdaje, dziś zakończone.

Rabat, 11.10. (PAT). Według komunikatu głównej kwatery w Burgos lotnictwo powstańcze bom-

bardowało wczoraj ponownie tor kolejowy na linii Madryt — Aranjuez. W okolicach Oviedo oddziały rządowe ciągnące od strony Greda usiłowały wejść do miasta, lecz zostały odparte. W rejonie Cordoby miasto Andujar było ponownie zaopatrzone w żywność przez lotników powstańczych.

Radiostacja w Valladolid donosi, że 20 samolotów powstańczych bombardowało wczoraj gwałtownie lotnisko w Madrycie

Wizyta Wielkiego Wezyra

SEWILLA, 11.10. (PAT). Przemawiając przez radio, generał

Noji pokonał olimpijczyka, Iso Hollo

w biegu na 5 km.

Kucharski rozprawił się z Ny na 1.500 m.

W drugim dniu zawodów lekkoatletycznych na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, z udziałem dwukrotnego mistrza olimpijskiego, Iso Hollo (Finlandia) i

mistrza Europy Ny (Szwecja), lekkoatleci nasi odnieśli wspaniały sukces, zwyciężając w obu konkurencjach, to znaczy Noji zwyciężył Iso Hollo na 5 km., Kucharski

zaś wygrał na 1.500 m. z Ny.

Bieg na 1.500 m., który ograniczył się do pojedynku między Kucharskim i Ny (reszta zawodników nie odegrała w biegu pełnej roli), przyniósł, podobnie jak i w dniu wczorajszym, zwycięstwo Kucharskiemu. Przebieg konkurencji był bliźniaczo podobny do biegu na 800 m. Ze startu objął prowadzenie Szwed. Kucharski uplasował się jako drugi. Już po jednym okrążeniu reszta zawodników krajowych odpadła i nie odegrała w biegu roli. Pierwsze 400 m. Ny i Kucharski przebiegli w 1 m. 2 s. Pozostali zawodnicy rozciągnęli się w długiego węża. W ostatnim okrążeniu, na 250 m. przed metą, Kucharski, biegnący ciągle na drugim miejscu, minął Ny i rozpoczął finisz, odrywając się od Szweda. Ny pozostawał coraz bardziej w tyle i widać było, że nie da rady Kucharskiemu. Na prostej, tuż przed metą, kiedy Kucharski wśród ogłuszających okrzyków publiczności przerwał tą śmę w słabym zresztą czasie 4 minuty. Ny osłabił wyraźnie, zwalniając tempo i oglądając się, czy przypadkiem ktoś go nie goni. Szwed w końcu biegł wolno, osiągając czas 4 m. 5,6 s. Następny z kolei zawodnik Mulak miał czas 4 m. 18,2 s.

Rewanż pomiędzy Nojim i Iso Hollo, tym razem w biegu na 5 km., przyniósł zwycięstwo biegaczowi polskiemu nad dwukrotnym mistrzem olimpijskim, co jest niebywałym sukcesem Nojogo. Bieg nie był specjalnie ciekawy. Z miejsca objął prowadzenie Iso Hollo. Krok w krok za nim biegł Noji, podczas kiedy reszta krajowych zawodników biegła z tyłu, coraz bardziej oddalając się od czołówki, która miała następujące czasy: 400 m. 1:6, 800 m. 2:17, 1.000 m. 2:54. Podobnie jak i w biegu na 3 km., Iso Hollo próbował zrywu, co jednak nie udawało mu się. 2 km. przebiegł Iso Hollo w czasie 5:51, — 4 km. zaś w czasie 12:01.

Na 820 m. przed metą Noji minął Iso Hollo. Robiło wrażenie, że Iso Hollo pozwolił się minąć Polakowi, aby odpocząć. Finn biegł krok w krok za Nojem. Na 200 m. przed metą Iso Hollo zaatakował Nojogo i minął go, jednak spotkał się natychmiast z kontratakami Polaka, który znów objął prowadzenie. Na prostej obaj zawodnicy rozpoczęli wspaniały finisz, z którego zwycięsko wyszedł Noji. Na 25 m. przed metą Iso Hollo zrezygnował z walki i kończył bieg wolno. Noji, który przyszedł pierwszy do mety, miał czas 14:58. Czas Iso Hollo 15 m. 02 s.

Z pozostałych konkurencji wymienić należy bieg 500 m., w którym dwukrotnie pobito rekord Polski Maszewskiego (1:06,8). Wygrał ten bieg Gąsowski w czasie 1:5,6. Maszewski, który był drugi, pobił również rekord Polski w czasie 1:5,8.

Pogoda na dziś

Przewidywany przebieg pogody do południa dn. 12 października: W całym kraju pochmurno i miejscami opady. Chłodno. Umiarkowane wiatry z kierunków zmieniowych.

T. G.

Legion Młodych napadł na rezerwistów

Strzelanina na ul. Chłodnej

Z soboty na niedzielę odbywała się w lokalu Związku Rezerwi-

stów koła Wola — Ochota przy ul. Chłodnej 22, zabawa taneczna.

Nad ranem, gdy goście zaczęli się rozchodzić, przechodzących przez drugą bramę zaatakowała grupa mężczyzn, bijąc laskami, kastetami i cegłami, przyczem padło także 6 strzałów rewolwerowych. Goście zaczęli uciekać w popłochu do lokalu Związku i na podwórzu, gdzie próbowali stawić opór.

Tymczasem część napastników wtargnęła do lokalu związkowego i zdemolowała całkowicie urządzenie, a reszta „walczących” na podwórzu strzelała do okien lokalu. Szczęściem nikt nie został ranny.

Na ogłos gestej strzelaniny nadbiegł patrol policyjny, który zatrzymał 4 osoby. Okazało się, że są to: Bronisław Sobczak (Sokołowska 26), Paweł i Hieronim Fiołkowie (Sokołowska 27) i Wacław Gostat (Chłodna 51) wszyscy członkowie „Legionu Młodych”.

Prawdopodobnie powodem napadów była chęć zemsty, gdyż Związek Rezerwistów zajął lokal po rozwiązaniu i eksmitowaniu „Legionu Młodych”.

Główna kwatera w Salamance

BURGOS, 11.10. Generał Franco przeniósł główną kwaterę do Salamanki, aby łatwiej mógł osobiście nadzorować wojska, będące pod jego rozkazami. Junta techniczna oraz sekretariat wojny i spraw zagranicznych pozostają w Burgos.

Próba wymuszenia

W Hiszpanii w ostatnich paru tygodniach odwraca się karta wojenna na rzecz powstańców. Upadek Madrytu, oczekiwany w niedługim czasie, może łatwo stać się początkiem końca czerwonego rządu.

W pierwszych momentach walki wydawało się, że rząd madrycki weźmie górę nad powstańcami. Chodziło więc tylko o to, aby uniemożliwić powstańcom zaopatrywanie się w sprzęt wojenny. To też inicjatywa p. Bluma, domagająca się zachowania neutralności przez wszystkie państwa europejskie została przyjęta z zadowoleniem przez Rosję sowiecką i przez wszystkie partie socjalistyczne. Rezultatem jej było usunięcie groźby interwencji na rzecz powstańców ze strony jednolitych politycznie Włoch i Niemiec, gdy rząd francuski i tak nie mógł interweniować ze względu na protest radykałów, obawiających się wojny.

Wszystko byłoby dobre, skoro przemysł broni i amunicji francuskiej mógł iść przez Irun i Bilbao do wojsk madryckich, gdy nagle uderzenie wojsk powstańczych odcięło Madryt od Francji.

Od tej pory szanse wojenne przechylały się widocznie na rzecz powstańców. Upadło Toledo i Madryt został niemal okrążony.

I nagle ci, którzy dotąd najzawzięciej stali przy zasadzie nieinterwencji, zmieniają front. Angielska Labour Party, komuniści francuscy oskarżają Włochy o pokryjome zasilenie powstańców hiszpańskich i domagają się od swych rządów interwencji czynnej na rzecz rządu madryckiego. A teraz rząd sowiecki występuje z kategoryczną notą do Ligi Narodów, obwiniając Portugalie i Włochy i zgłaszając porzucenia zasady nieinterwencji. W odpowiedzi Kaganowi, przedstawicielowi Sowietów, delegat włoski, Grandi, wylicza statki sowieckie, które przywoziły ostatnio sprzęt wojenny dla czerwonego rządu.

Liga Narodów w kłopotcie, a w największym kłopotcie rząd frontu ludowego we Francji. P. Blum wie dobrze, że ludność francuska wojny nie pragnie i nawet sprzymierzeni z socjalistami radykali oficjalnej interwencji nie chcą; zdają sobie sprawę, że swobodna

interwencja państw w Hiszpanii wiedzie prostą drogą do wybuchu powszechniej wojny ideowej.

Czy do niej zmierzają pp. Litwinow i Kagan? Czy chodzi im tylko o steroryzowanie Włoch?

Międzynarodówki do czerwonego frontu w Hiszpanii przywiązywały olbrzymie nadzieje. Front ludowy we Francji miał się bowiem przeobrazić wkrótce w jawny rząd komunistyczny. Trzeba było, by miał oparcie na dwóch skrzydłach. Na północno od rządu Belgii, o zabarwieniu podobnym do frontu ludowego, na południu zaś o skomunizowaną Hiszpanię. Tymczasem powodzenie powstania w Hiszpanii, a z drugiej strony akcja rexiistów w Belgii krzyżują te plany. Próby skomunizowania Europy, próby światowego października (Weltoktober) grożą fiaskiem.

Stąd zdenerwowanie i rozpacz wśród przywódców międzynarodówek. Wielki plan wali się w gruzy. Nie pomagają składki, zbierane na łamach prasy socjalistycznych i żydowskich na finansowanie rządu madryckiego. Trzeba czegoś mocniejszego.

Przy równych szansach los rządu madryckiego jest przypieczętowany. Trzeba stworzyć sytuację, w której rząd madrycki byłby w lepszym położeniu od powstańców. Uderzyć pięścią i zagrozić Francji i Anglii widmem wojny europejskiej.

Portugalia i Włochy może użyją całego nacisku gospodarczego i politycznego, by ukrócić przemysł wojenny dla wojsk powstańczych. Za to Rosja i międzynarodówki będą mogły szmuglować swobodnie, przy życzliwej obojętności rządu francuskiego.

Oto cel noty sowieckiej. Idzie o wielką stawkę, o utrwalenie komunizmu w Hiszpanii i na zachodzie Europy. Dla tej gry należy skorzystać z faktu, że sowieci znajdują się w Radzie Ligi Narodów. Warto uderzyć pięścią i zagrozić interwencją zbrojną.

Reprezentowana przez żydów czerwona Moskwa w leku o powodzenie akcji, zamierzonej na wielką skalę, rzuca na szalę swe groźby i bliska orężem. Korzysta z tego, że Francja otwiera jej naocześnie bramę Europy.